Wydanie G

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, czwartek 27 marca 1952 r. | Nr 75 (1141)

Dla uczczenia 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja

879 załóg robotniczych Pomorza da dodatkową produkcję wartości ponad 45 milionów złotych

Robotnicy Bydgoskiej Fabryki Obuwia wykonali już swe zobowiązania

Każdy dzień i każda godzina przynoszą coraz to nowe, coraz radośniejsze meldunki o przebiegu realizacji zobowiązań, podjętych przez ludzi pracy Pomorza, dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja.

Z niepełnych jeszcze obliczeń wynika, że zobowiązania podjęły już załogi 879 zakładów pracy. W ich realizacji bierze udział 75 proc. załóg, przy czym coraz to nowe zobowiązania stale napływają.

Polska Ludowa otrzyma dzięki czynowi produkcyjnemu klasy robotniczej i inteligencji technicznej Pomorza, dodatkową produkcję i oszczędności o wartości 45.119.000 zł.

Zakłady branży metalowej meldują już o wykonaniu zobowiązań w 38 proc. o wartości 5.664.000 zł. Załogi zakładów branży odzieżowo-skórzanej wykonały już swe zobowiązania w 32 proc. dając dodatkową produkcję o wartości 2.538.000 zł.

Zakłady chemiczne wyprodukowały już ponad plan artykuły o wartości 765.000 zł.

Dzięki przedterminowej realizacji zobowiązań wiele załóg zakładów pracy zbliża się już do radosnej chwili, gdy będą mogły zameldować Towarzyszowi Bierutowi o przedterminowym wykonaniu planu kwartalnego. Jak donosiliśmy wczoraj plan kwartalny wykonały już załogi Toruńskich Zakładów Przemysłowych i Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego.

* * *

W dniu wczorajszym załoga Bydgoskiej Fabryki Obuwia jako pierwsza w województwie zameldowała o wykonaniu zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta w 100 proc. dając dodatkową produkcję i oszczędności surowców o łącznej wartości 612 tys. zł.

Załoga stachanowskiego warsztatu nr 421 pod kierownictwem majstra tow. Jana Wróbla, wykonała zobowiązania w 175 proc. dając nie 800 a 1.400 par obuwia ponad plan.

* * *

Codzienne sukcesy w realizacji zobowiązań odnosi załoga Inowrocławskich Zakładów Sodowych, która jako pierwsza w naszym województwie odpowiedziała na apel załogi „Pafawagu".

Brygada remontowa oddziału sody surowej wykonała swoje zobowiązania w 148 proc. o 1 miesiąc przed zaplanowanym terminem.

Tow. tow.: Kazimierz Nowakowski, Władysław Świtalski, Piotr Proszkiewicz zmontowali 1 miesiąc przed terminem zbiornik do mleka wapiennego. Realizację swego zobowiązania o 1 miesiąc przyspieszył również tow. Marian Pietrzak.

Mgr. inż. Piętka wykonał swe zobowiązanie dokonując przekładu ważnej dla zakładów książki radzieckiej o procesach technologicznych sody i opracował wskazówki dla obsługi przenośników.

Inż. Józef Winiarski kończy pracę nad projektem wykonawczym montażu urządzenia dźwigowego. Przyspieszy realizację swego zobowiązania inż. Jan Sadowski, który opracowuje mechanizację wywozu odpadków.

* * *

Załoga Toruńskiej Fabryki Maszyn wykonała już swe zobowiązania w 63 proc. dając dodatkową produkcję o wartości 220 tys. zł. Przodują towarzysze z działów wiertniczego i mechanicznego.

Spawacz Sikorski wykonuje przeciętnie swój dzienny plan w 140 proc. Codziennie kontroluje on stan narzędzi, korzysta z doświadczeń swych towarzyszy — przodowników pracy. Codzienne narady poświęcone analizie wykonania planu i zobowiązań mobilizują załogę do likwidowania trudności i przedterminowej realizacji zadań.

* * *

Załoga toruńskiej stoczni wykonała zobowiązania w 70 proc. Przodują brygady tow. tow.: Kołtuńskiego, Zielińskiego, Wita i Wiśniewskiego. Nie ustępują im młodzieżowcy, którzy pracują zgodnie z hasłem, które wywiesili w swej świetlicy:

„Towarzysz Bierut naszym opiekunem i najlepszym przyjacielem. Młodzież nie zawiedzie Towarzysza Bieruta".

* * *

Klub korespondentów naszej „Gazety" w Zjednoczonych Fabrykach Fajansu we Włocławku, wykonał swe zobowiązanie instalując w ciągu 2 dni 10 głośników i urządzenie radiowęzła. W poniedziałek 31 bm. nastąpi uroczystość uruchomienia radiowęzła. Audycje opracowywać będą korespondenci podając codziennie meldunki o realizacji zobowiązań załogi.

Tow. Józef Fornalewicz ze Zjednoczonych Fabryk Fajansu podjął nowe, indywidualne zobowiązanie i wyprodukuje ponad plan do 1 maja 50 skrzynek szamotowych.

* * *

Coraz liczniej włączają się do realizacji zobowiązań robotnicy, majstrowie, technicy i inżynierowie budowlani.

Załogi Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego podjęły już zobowiązania o łącznej wartości 853.665 tys. zł. M. in. załoga Zarządu Budowlanego Toruń podjęła zobowiązania o wartości 262.445 zł., a załoga ZB Inowrocław — o wartości 215.223 zł.

Towarzysze ze stachanowskiego warsztatu 421 z Bydgoskiej Fabryki Obuwia. Od lewej: Jan Depta, majster Jan Wróbel, Bolesław Spychała i Urszula Maternowska.

Nad dalszym rozwojem Państw. Gospodarstw Rolnych radził
Krajowy Zjazd aktywu PGR

Dnia 25 marca 1952 r. rozpoczęła się w Warszawie Krajowa Narada Aktywu Państwowych Gospodarstw Rolnych.

NA ZDJĘCIU: Wicepremier Hilary Chełchowski w czasie wygłaszania referatu.

Foto CAF — Zygm. Wdowiński

Prezydent RP Towarzysz Bierut udekorował przodujących robotników rolnych

W dniach 25 i 26 bm. obradował w sali Rady Państwa Krajowy Zjazd Aktywu Państwowych Gospodarstw Rolnych, w którym brali udział dyrektorzy i kierownicy poszczególnych działów produkcji okręgów PGR, sekretarze organizacji partyjnych w PGR, agronomowie, zootechnicy i mechanicy zespołowi, kierowniczki ferm drobiarskich, przodujący kierownicy gospodarstw, brygadziści, traktorzyści, oborowi, chlewmistrze, księgowi, wśród których było wielu czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów, a także działacze związkowi i młodzieżowi z wielu zespołów i gospodarstw.

Na obrady przybył manifestacyjnie witany przez zebranych Prezydent RP **Bolesław Bierut** w towarzystwie premiera **Józefa Cyrankiewicza.** Na zjeździe byli obecni: wicepremier **Aleksander Zawadzki,** wicepremier i minister PGR — **Hilary Chełchowski,** członek Biura Politycznego KC PZPR — **Jakub Berman,** sekretarze KC PZPR: **Roman Zambrowski i Zenon Nowak,** wiceprezes NKW ZSL — **Wincenty Baranowski,** przewodniczący CRZZ — **Wiktor Kłosiewicz,** kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — **Edmund Pszczółkowski,** przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa — **Józef Dechnik.**

W czasie dwudniowych obrad toczyła się żywa dyskusja nad referatem wicepremiera Chełchowskiego, który jednocześnie przewodniczył obradom oraz nad referatami kier. Wydz. Rolnego KC PZPR — Pszczółkowskiego. Pierwszy referat poświęcony był szczegółowej analizie dotychczasowej pracy PGR — zarówno osiągnięć jak i niedomagań, braków i błędów oraz zadaniom, jakie stoją przed gospodarstwami państwowymi w trzecim roku Planu 6-letniego. W drugim referacie kierownik Wydz. Rolnego KC PZPR — Pszczółkowski omówił zadania organizacji partyjnych i związkowych w mobilizowaniu załóg PGR do lepszej i wydajniejszej pracy nad rozwojem produkcji, do wzmacniania socjalistycznej dyscypliny pracy, do stałego poprawiania warunków bytowych robotników, aby Państwowe Gospodarstwa Rolne były w pełni wzorowymi gospodarstwami socjalistycznymi, promieniującymi na spółdzielnie produkcyjne i indywidualne gospodarstwa chłopskie przykładem wysokiej kultury rolnej i postępu technicznego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ponad 2.000 gromad w woj. bydgoskim
podjęło zobowiązania produkcyjne
i przystąpiło do współzawodnictwa w wiosennej akcji siewnej

Odbywające się w naszym województwie powiatowe zjazdy przodujących chłopów w poważnym stopniu mobilizują wieś pomorską do sprawnego i przedterminowego wykonania siewów wiosennych.

Masy pracującego chłopstwa doceniając doniosłość walki o wzrost wydajności z hektara — podejmują konkretne zobowiązania produkcyjne i włączają się do rozwijającego się coraz bardziej współzawodnictwa na wsi w przeprowadzeniu siewów wiosennych.

Z otrzymanych dotychczas meldunków wynika, że do współzawodnictwa w sprawnym przeprowadzeniu siewów i podniesieniu wydajności z ha przystąpiło już 2014 gromad naszego województwa.

W odbytym ostatnio zjeździe przodujących chłopów indywidualnych w powiecie szubińskim wzięło udział około 200 najlepszych rolników, przodujących w wykonaniu swych obowiązków wobec Państwa, wyróżniających się w uprawie zbóż i hodowli. W dyskusji, w której zabrało głos przeszło 30 przodowników w rolnictwie przebijała głęboka troska o wzrost produkcji rolnej, o podniesienie wydajności z ha i sprawne przeprowadzenie siewów wiosennych.

— Wieś w Polsce Ludowej — powiedział średniorolny chłop Kaczyński z gromady Górki Zagajne — rozwija się coraz lepiej. Z każdym rokiem mamy coraz więcej traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych i innych artykułów przemysłowych. Coraz więcej gromad otrzymuje światło elektryczne, powstają na wsi nowe szkoły, żłóbki dziecięce, ośrodki zdrowia. Dla nas małorolnych i średniorolnych chłopów, dla naszych dzieci buduje się to wszystko. Dlatego naszym chłopskim obowiązkiem jest iść za wzorem klasy robotniczej i walczyć o podniesienie produkcji rolnej. Akcja wiosenna będzie dla nas egzaminem jak dorośliśmy do wykonania zadania trzeciego roku Planu 6-letniego. My ten egzamin musimy zdać na celujące.

Słowa Kaczyńskiego przyjęte zostały burzliwymi oklaskami przez wszystkich zebranych.

Tow. Józef Wichnowski jest jednym z przodujących chłopów i jednocześnie dobrym przewodniczącym Prez. GRN w pow. szubińskim. Tow. Wichnowski godnie reprezentował wraz z innymi chłopami gminę Siplory na zjeździe powiatowym przodujących chłopów w Szubinie.

Foto „Gazeta"

CHŁOPI PRACUJĄCY POW. TORUŃSKIEGO ZAGOSPODARUJĄ KAŻDY HEKTAR ZIEMI

Chłopi powiatu toruńskiego przeprowadzają ożywione dyskusje na temat zagospodarowania wszystkich odłogów. Hasłem rzuconym przez wieś toruńską jest: „Ani kawałka ziemi nie pozostawić bez obróbki".

W gromadzie Skąpe 70 ha ziemi leżało odłogiem. Tow. Ziobrowski na zebraniu aktywu omówił sprawę z chłopami i zorganizowano zespoły uprawowe, które przejęły od 10 do 15 ha pod uprawę. Zespoły takie składają się z 5 do 6 członków. Chłopi mobilizowani przez podstawową organizację partyjną i aktyw ZSCh chętnie pracować będą w zespołach uprawowych, obiecując podnieść wydajność z każdego ha.

Na zebraniu gromadzkim w Rogowie aktyw gromadzki i gminny postanowił utworzyć zespół uprawowy, składający się z pracowników Zarządu Gminnego ZSCh. Zagospodaruje on 20 ha ziemi. Uchwalono posiać wyłącznie kultury kontraktowane.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Najlepszy podarek...

Współzawodnictwo na cześć 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja treścią swoją, zasięgiem, znaczeniem politycznym i gospodarczym przekracza wszystko co dotychczas miało miejsce w okresach czynów produkcyjnych dla uczczenia naszych świąt i rocznic.

We współzawodnictwie tym najpełniej znalazły wyraz najszczersze uczucia i pragnienia polskich robotników, chłopów, inteligencji pracującej, młodzieży. Głęboka miłość, szacunek do Towarzysza Bieruta, stały się źródłem potężnej, wspaniałej manifestacji rosnącej jedności moralno-politycznej, narodu polskiego, jedności wokół Towarzysza Bieruta, wokół naszej Partii i władzy ludowej. Współzawodnictwo to jest wyrazem powszechnej aktywności mas pracujących w dziele walki o coraz piękniejszą i zasobniejszą Polskę Ludową, o zwiększenie jej wkładu w obronę pokoju światowego. Wszystko to stanowi o sile, wielkości i wartości zobowiązań.

Nie ma już prawie zakładu, w którym nie podjęto czynu produkcyjnego. Klasa robotnicza jak zwykle przoduje swą świadomością, inicjatywą i ofiarnością. Obok tego jesteśmy świadkami niespotykanego dotychczas w tak masowej skali udziału we współzawodnictwie wsi pracującej. Obejmuje ono znaczną większość gromad, w których chłopi indywidualni oraz spółdzielcy podejmują się wykonania niezwykle ważnych prac i zadań dla naszej gospodarki narodowej.

O żywiołowym wzroście liczby współzawodniczących chłopów świadczy fakt, iż np. w woj. bydgoskim ilość gromad, które podjęły czyn produkcyjny, wzrosła w przeciągu tygodnia 2-krotnie i przekracza już liczbę 2000. Ruch ten przybiera na sile i potężnieje z każdym dniem.

Większość spółdzielni produkcyjnych, PGR i POM-ów włączyło się do współzawodnictwa wysuwając na pierwszy plan zobowiązania dotyczące sprawnego przeprowadzenia siewów.

Zobowiązali się oni szybko przeprowadzić kampanię siewną, uzyskać wyższe od zaplanowanych zbiory z hektara, dostarczyć Państwu zwiększonej ilości żywca, drobiu, jaj i mleka, wybudować oraz naprawić dziesiątki kilometrów dróg, urządzeń melioracyjnych itp.

We współzawodnictwie na cześć Towarzysza Bieruta bierze również masowo udział inteligencja pracująca. Po raz pierwszy tak licznie przystąpili wespół z robotnikami i pracującymi chłopami do ogólnonarodowego czynu naukowcy, inżynierowie, technicy, agronomowie, lekarze, artyści. Ich cenne zobowiązania poważnie wzbogacają wartość zobowiązań robotniczych i chłopskich, stanowią poważny wkład w przyspieszenie rozwoju naszej gospodarki, w podniesienie jej na wyższy poziom, w rozkwit naszego życia kulturalnego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Masy pracujące Polski czczą pamięć gen. Karola Świerczewskiego

W dniu 28 marca br. mija 5 rocznica bohaterskiej śmierci gen. Karola Świerczewskiego — płomiennego rewolucjonisty, wielkiego syna ludu polskiego. W wielu miastach i zakładach pracy odbywają się uroczystości, poświęcone uczczeniu pamięci gorącego patrioty i internacjonalisty — gen. „Waltera".

Wielką salę Domu Kultury w Rzeszowie, udekorowaną czerwienią, flagami narodowymi, portretami przywódców klasy robotniczej, zapełnili mieszkańcy miasta i przedstawiciele wojska.

Referat obrazujący drogę walki gen. Świerczewskiego o „naszą i waszą wolność" wygłosił przewodniczący ZW ZMP — Kotarba.

Niezwykle serdecznie powitali zebrani przemówienie młodego marynarza z M/S „Walter" — Jerzego Roli. Stwierdził on, że załoga statku godna jest imienia gen. Świerczewskiego. M/S „Walter" jest przodującym statkiem Polskiej Marynarki Handlowej. Załoga zajmuje czołowe miejsce w trzech etapach współzawodnictwa.

Młodzież uczestnicząca w patrolach podjęła w 5 rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego liczne zobowiązania, które z jednego tylko powiatu łancuckiego przyniosą ponad 26 tys. zł oszczędności.

26 bm. odbył się w Rzeszowie wiec, w którym wzięły udział jednostki wojskowe, młodzież szkolna, sportowcy oraz liczne rzesze miejscowego społeczeństwa.

Przed tablicą pamiątkową domu, gdzie gen. Świerczewski organizował w 1944 roku 10 dywizję Wojska Polskiego, zaciągnęła straż warta honorowa, a cały gmach udekorowano czerwienią i portretami gen. „Waltera".

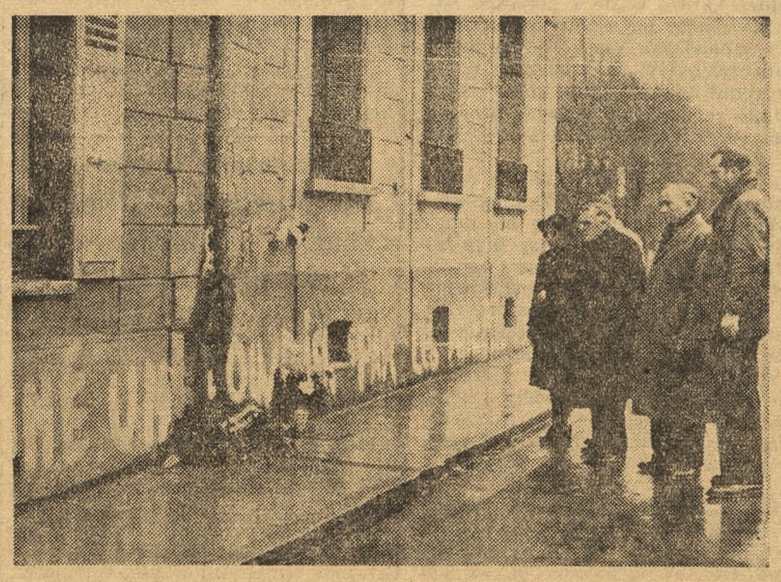

Bestialskie zamordowanie francuskiego działacza robotniczego Alfreda Gadois przez żołnierzy amerykańskich wywołało potężną falę protestów społeczeństwa francuskiego, które domaga się surowego ukarania sprawców mordu i położenia kresu okupacji amerykańskiej.

NA ZDJĘCIU: Miejsce zamordowania Alfreda Gadois w Melun.

Foto — CAF

Uwaga chłopi

Wszyscy chłopi — subskrybenci Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, którzy wpłacili już wszystkie raty Pożyczki proszeni są o zgłaszanie się u sołtysów i w Gminnych Radach Narodowych po odbiór obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Dymisja Johna F. Dullesa

WASZYNGTON (PAP). Departament stanu podał oficjalnie do wiadomości, że specjalny doradca departamentu stanu do spraw polityki zagranicznej John Foster Dulles podał się do dymisji. Prezydent Truman przyjął dymisję Dullesa.

Prasa donosi, że Dulles zamierza poświęcić się kampanii wyborczej z ramienia partii republikańskiej.

Masy pracujące Trizonii domagają się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami

BERLIN (PAP). W Niemczech Zachodnich odbywają się liczne wiece i zebrania, na których ludność omawia propozycje rządu radzieckiego, wypowiadając się stanowczo przeciwko militarystycznej polityce reżimu Adenauera i domagając się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

W wypełnionej po brzegi największej sali Norymbergii przemawiał przewodniczący KPD Max Reimann. Wysunięte przez niego żądanie Zjednoczenia Niemiec zostało przyjęte z entuzjazmem przez zebranych.

Robotnicy hut Duisburgu w Zagłębiu Ruhry wysłali do rządu ZSRR pismo, w którym podkreślają z wdzięcznością, że propozycje radzieckie stwarzają realne możliwości przywrócenia Niemcom suwerenności państwowej i włączenia ich do rodziny równouprawnionych narodów.

Propozycje radzieckie powitała tak że z entuzjazmem załoga największych zakładów chemicznych południowej Bawarii w Burghausen.

Natychmiastowego położenia kresu wojennej polityce Adenauera zażądało zebranie kobiet — członkiń związków zawodowych środkowej i górnej Frankonii.

Za przyjęciem propozycji radzieckich wypowiedziała się zdecydowanie konferencja okręgowa związku kobiet niemieckich Zachodniego Berlina. W Hamburgu odbyła się konferencja, na której przedstawiciele 14 organizacji młodzieżowych domagali się natychmiastowego rozpoczęcia przez rządy 4 mocarstw rozmów w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

* * *

BERLIN (PAP). Komitet centralny do spraw referendum ludowego w Berlinie Zachodnim podsumował ostateczne wyniki referendum ludowego w Berlinie Zachodnim. Odtąd komitet ten będzie nosił nazwę „zachodnio-berlińskiego ludowego komitetu walki o traktat pokojowy i przeciwko układowi ogólnemu".

Komitet jednomyślnie zaaprobował oświadczenie, które stwierdza, że mimo prześladowań, i nagonki ze strony władz zachodnio - berlińskich, spośród 442.357 mieszkańców Berlina Zachodniego, uczestniczących w referendum 421.081 tzn. 95 proc. wypowiedziało się przeciwko remilitaryzacji i za zawarciem traktatu pokojowego z całymi Niemcami.

Fakt, że przeszło 9 milionów osób w Berlinie Zachodnim i w Niemczech Zachodnich wypowiedziało się w toku referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji dowodzi jasno, że naród niemiecki sprzeciwia się stanowczo wszelkiej polityce zbrojeń w Niemczech i dąży do zawarcia traktatu pokojowego.

50 rocznica urodzin Sekretarza Generalnego Komunistycznej Partii Finlandii

HELSINKI (PAP) — Dziennik „Ty oekanean Sanomat" ogłosił depeszę z życzeniami, jakie nadeszły do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Finlandii w związku z 50 rocznicą urodzin jej sekretarza generalnego — Ville Pessi. Wśród depesz tych znajdują się depesze z życzeniami od premiera Finlandii — Kekkonena, ministra Spraw Zagranicznych — Tuomioia i b. premiera — Pekkala.

Z okazji 50 rocznicy urodzin Ville Pessi otrzymał także depeszę od Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz od Komitetów Centralnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Bułgarii, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Węgierskiej Partii Pracujących, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności oraz Komunistycznych Partii Norwegii, Danii i Szwecji.

— o —

Budowa wielkiej fabryki penicyliny na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) — Na Węgrzech zakończono budowę potężnych zakładów produkcji penicyliny. Produkcja tych zakładów zaspokoi nie tylko rynek wewnętrzny, lecz również umożliwi szeroki eksport penicyliny za granicę.

Krajowy Zjazd aktywu PGR

(Dokończenie ze str. 1)

Zabierający głos w dyskusji pracownicy PGR wymienili swoje dotychczasowe doświadczenia w pracy produkcyjnej, politycznej i związkowej. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wystąpienia przodowników pracy. Przemawiali powszechnie znani robotnicy: Władysław Parys — oborowy z PGR Chyszów w okręgu krakowskim, który osiąga przeciętnie 5 tysięcy litrów mleka rocznie od każdej krowy, a dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta zobowiązał się uzyskać 5.200 litrów mleka rocznie i już w ciągu stycznia i lutego osiągnął od każdej krowy po 1.121 litrów mleka; traktorzysta Stefan Marcak z zespołu PGR Wojnowice, okręgu opolskiego, odznaczony Sztandarem Pracy II klasy, który w ub. roku wykonał 1.336 ha orki średniej i zaoszczędził ponad 6 tysięcy kg paliwa; traktorzysta Wiesław Rosa z zespołu PGR Udanin w okręgu wrocławskim, który w roku ubiegłym zaoszczędził 11 tysięcy kg paliwa; Maria Dudek — grupowa brygady polowej PGR Szymanów okręg Legnica, która zobowiązała się w tym roku zebrać po 750 q buraków cukrowych z ha.

Mówiąc o swoich wybitnych osiągnięciach, przodownicy pracy wskazywali sposoby, jakimi uzyskali te osiągnięcia i podkreślali, że ich upowszechnienie wśród robotników przyczyni się do szybkiego podniesienia plonów ziemi i wydajności hodowli.

Wielu mówców przedstawiło na naradzie całokształt pracy w poszczególnych gospodarstwach i zespołach. Podkreślali oni sukcesy i wskazywali na liczne jeszcze braki i błędy w pracy wielu PGR. Analiza osiągnięć i błędów wykazała, jak duże rezerwy produkcyjne tkwią jeszcze w PGR, jak wielkie są możliwości dalszego i szybkiego zwiększania urodzajności ziemi i rozwijania hodowli.

Toteż, jak wielokrotnie podkreślano, że zadania, jakie w tym roku mają zrealizować PGR — choć są wysokie i trudne, ale w pełni realne.

Nawiązując do referatów, pracownicy PGR wiele mówili o tym, co należy przedsięwziąć, aby tegoroczne doniosłe zadania w pełni wykonać. Stwierdzono. że przede wszystkim trzeba podnieść na wyższy poziom pracę kierownictw zespołów i poszczególnych gospodarstw, dopilnować tego, aby plan produkcyjny znała każda brygada i każdy robotnik w brygadzie, a jednocześnie wzmocnić kontrolę wykonywania planów. Mocno podkreślano konieczność wzmocnienia masowej pracy politycznej wśród robotników rolnych, stosowania w pełni przepisów umowy zbiorowej i zwiększenia troski kierownictwa PGR o sprawy bytowe robotników. Jako bardzo ważne wysunięto również sprawy uruchomienia wszystkich rezerw, jakie istnieją w gospodarstwach, lepszego wykorzystywania maszyn oraz stosowania doświadczeń przodujących zespołów i gospodarstw i podciągnięcie do ich poziomu słabszych PGR.

Wszyscy przemawiający w dyskusji pracownicy PGR mocno akcentowali, że w wykonaniu wielkich i odpowiedzialnych tegorocznych zadań PGR — zwiększenia produkcji i dostaw towarowych dla Państwa — decydującą rolę odgrywa czyn produkcyjny, jaki w przededniu kampanii wiosennej podejmują dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta całe załogi gospodarstw, brygady i poszczególni robotnicy.

Tysiącami podjętych uroczyście zobowiązań produkcyjnych robotnicy PGR manifestują swoje przywiązanie i miłość do Pierwszego Obywatela RP i Przewodniczącego KC PZPR.

W prostych słowach składali pracownicy PGR obecnemu na naradzie Prezydentowi Bierutowi meldunki o zobowiązaniach i gorąco zapewniali go, że zobowiązania te zwycięsko wykonają.

Delegacja robotników PGR okręgu Poznań Wschód, wśród gorących owacji wszystkich zebranych wręczyła Prezydentowi piękną księgę. W księdze tej znajdują się zobowiązania robotników, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP i Święta 1 Maja. Wartość tych zobowiązań wynosi ponad 7.393 tysiące złotych.

Dyskusję podsumował wicepremier i minister PGR — Chełchowski, który szczególnie mocno podkreślił znaczenie krytyki i samokrytyki w przezwyciężaniu trudności i usuwaniu braków i błędów, w pracy nad dalszym rozwojem gospodarki PGR.

Najbardziej uroczystym momentem zjazdu było udekorowanie przez Prezydenta RP 7 wybitnych przodowników pracy za wysokie osiągnięcia produkcyjne. Wśród burzliwych oklasków oraz okrzyków na cześć Prezydenta RP i na cześć przodowników pracy — z rąk Prezydenta Bieruta Złote Krzyże Zasługi otrzymali: **Stanisław Wiza — brygadier owczarni PGR Mrozowo w okręgu bydgoskim**, który uzyskał wysoki procent wykotów od 500 owiec oraz osiągnął od każdej owcy po 6 kg wełny rocznie; **Tadeusz Białożyński — traktorzysta-mechanik z PGR Lubostroń również z okręgu bydgoskiego**, który do listopada ub. roku wykonał 623 ha orki średniej, zaoszczędził 1.619 kg materiałów pędnych i na swym „Zetorze" przepracował 2.590 godzin bez kapitalnego remontu; oraz **Jan Gaweł — kierownik PGR Ujów w okręgu wrocławskim**, pod którego kierownictwem załoga gospodarstwa osiągnęła przeciętnie z ha po 26,5 q pszenicy ozimej, 22,8 q pszenicy jarej, 23,9 q żyta, 21,5 q jęczmienia jarego, a przeciętną wydajność mleka od krów podniosła do 4.129 litrów rocznie.

Srebrnymi Krzyżami Zasługi Prezydent Bierut udekorował Emilię Sadkowską — brygadzistkę chlewni PGR Solanka w okręgu giżyckim, Czesława Grzegorzewskiego — brygadiera oborowego PGR Luszyn w okręgu warszawskim, Marię Gawlicę — brygadzistkę polową PGR Studzienna w okręgu opolskim i Anielę Latacz — traktorzystkę PGR Rogi również w okręgu opolskim.

Przodujący traktorzysta — Stefan Marcak z PGR Wojnowice na opolszczyźnie, odznaczony już za swoje wybitne osiągnięcia orderem Sztandaru Pracy II klasy, otrzymał od ministra PGR w nagrodę za swoje zeszłoroczne sukcesy piękny motocykl.

Najlepszy podarek...

(Dokończenie ze str 1)

Szczególnego rozmachu nabrały zobowiązania inteligencji technicznej w zakładach produkcyjnych. W wielu przedsiębiorstwach obejmują one cały personel techniczny. Inżynierowie i technicy skierowują całą swą wiedzę i doświadczenie na usprawnienie organizacji produkcji, na wprowadzenie i upowszechnienie przodującej techniki, na polepszenie technologii, na nowe, często niezwykle cenne wynalazki. Np. inżynierowie i technicy Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego zobowiązali się opracować nowe mieszanki gumowe, które przy ulepszeniu jakości, pozwolą zaoszczędzić znaczne ilości kauczuku.

W „Unii" technicy opracowali organizację gospodarki wewnątrzzakładowej i przygotowali do wprowadzenia w życie taśmowy system montażu pługów traktorowych.

Wiele zobowiązań dotyczy zorganizowania brygad inżynierско-robotniczych, w których najlepiej realizuje się jedność teorii z praktyką, wiedza inżynierska z doświadczeniem i inicjatywą robotniczą. Np. w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn powstały 4 takie brygady.

Poważnymi zobowiązaniami pragną uczcić 60 rocznicę urodzin Towarzysza Bieruta pracownicy biur projektowych, kosztorysowych ,dokumentacji technicznych, pracownicy instytutów, laboratoriów, klinik i szpitali.

Powszechność współzawodnictwa zrodziła olbrzymie bogactwo jego form i kierunków. Zadania, jakich podejmują się w zobowiązaniach najszersze masy nie ograniczają się już tylko do zwiększenia ilości produkcji, do skrócenia terminów. Oczywiście wykonać plan z wysoką nadwyżką, podnieść wydajność pracy, skrócić terminy siewów, terminy wykonania różnych prac, ale równocześnie podnieść jakość produkcji, wygospodarować jak największe oszczędności, stworzyć trwałe warunki wykorzystywania w przyszłości doświadczeń zdobytych w okresie wzmożonej fali współzawodnictwa.

W Bydgoskiej Fabryce Obuwia stachanowski warsztat nr 421, uzyskuje nienotowane dotychczas wyniki produkcyjne dzięki pełnemu wykorzystaniu czasu roboczego, kolektywnej walce z trudnościami i codziennej analizie wykonania planu.

Zobowiązania chłopów wiążą się również bardzo ściśle z jakością, bowiem tylko przez podniesienie jakości pracy można uzyskać wyższe plony.

Te zadania wysunęły na czoło swych zobowiązań masy pracujące i ofiarną, wytrwałą pracą realizują je z coraz większym powodzeniem. Wiele zakładów może poszczycić się już wspaniałymi osiągnięciami, które wskazują, że czyn ich daleko przekroczy podjęte zobowiązania. Rosną procenty wykonywanych norm, wzrasta suma oszczędności, coraz lepsza jest jakość i tej planowej i ponadplanowej produkcji.

Nie szczędząc sił i pomysłowości, by czyn produkcyjny dawał coraz wspanialsze rezultaty, narastał nowymi, cennymi wartościami, pamiętajmy o tych w naszym zakładzie i gromadzie, którzy jeszcze nie dołączyli się do pracy nad wspólnym dziełem uczczenia przywódcy mas ludowych, kierownika Partii i Państwa. Przyciągnijmy ich do naszej wspólnej pracy, dajmy im możność, by i oni czuli się aktywnymi współtwórcami narodowego czynu produkcyjnego, by mogli oni tak jak my wszyscy dać wyraz swego przywiązania do Towarzysza Bieruta, do ojczystego kraju. W czynie produkcyjnym nie może zabraknąć żadnego z nas.

A jednocześnie podnośmy na coraz wyższy poziom walkę o realizację zobowiązań, zwalczajmy z miejsca każde zahamowanie, usuwajmy z miejsca każde „wąskie gardło", utrudniające pracę na najwyższym poziomie, kontrolujmy siebie i pomagajmy w tym innym. Jeżeli dziś jest dobrze, naszą ambicją niech będzie, by jutro było jeszcze lepiej, jeszcze sprawniej, jeszcze wydajniej.

Pamiętajmy o uroczystym dniu, w którym zameldujemy Towarzyszowi Bierutowi o wykonaniu naszych zobowiązań, o tym, by mieć wtedy niczym nie zakłóconą radosną świadomość, że nasz czyn był na miarę naszych uczuć i możliwości. Pamiętajmy, że czynem swoim dajemy to, co jest najbardziej potrzebne dla nas wszystkich, dla przełamania trudności, dla rozwoju naszej Ojczyzny, dla tego, by wzrastała w siłę, bogactwo i znaczenie w świecie, a więc czynem swoim dajemy to wszystko, co stanowi najpiękniejszy z podarków, jakie by sobie życzył przyjaciel nas wszystkich, Towarzysz Bolesław Bierut.

Protesty w Anglii
przeciwko skazaniu na śmierć patriotów greckich

LONDYN (PAP) — Wybitny uczony angielski prof. D. B. Halldane wystosował do „Ligi Walki o Demokrację" w Grecji" list, w którym protestuje stanowczo przeciwko wyrokowi śmierci na Belojannisa i innych demokratów greckich oraz domaga się, by rząd ateński skasował ten haniebny wyrok.

Jak podaje dziennik „Daily Worker" pracownicy londyńskiej kolei podziemnej skierowali do premiera greckiego depeszę, w której domagają się natychmiastowego zwolnienia demokratów greckich.

Kolegium redakcyjne dziennika „Socialist Outlook", organu lewego skrzydła Labour Party, wystosowało depeszę do ministra spraw zagranicznych Edena i ambasadora greckiego w Londynie, żądając uniewinnienia Belojannisa i innych patriotów greckich.

Również robotnicy fabryki Forda w okręgu Essex, londyńscy studenci prawa, robotnicy budowlani okręgu Hormsea i zespół postępowego teatru „Unity" ogłosili protesty przeciwko haniebnemu wyrokowi na patriotów greckich.

— o —

Łamacz lodów „Ilia Muromiec" uratował rybaków znajdujących się na krze lodowej

MOSKWA (PAP). Korespondent dziennika „Prawda" donosi z Rygi, że 16 marca członkowie estońskiego kołchozu rybackiego „Radziecki partyzant", znajdującego się w pobliżu wyspy Kichnu, ojciec i syn — Juhan i August Wiesikowie udali się na polowanie na foki. W międzyczasie lód oderwał się od brzegu i rybacy porwani zostali na pełne morze. Na ratunek wyleciały samoloty. Na poszukiwanie zaginionych rybaków, wyruszył również łamacz lodów „Ilia Muromiec". 22 bm. rybaków znaleziono na krze lodowej w zatoce ryskiej. Łamacz lodów powrócił z uratowanymi rybakami, którzy spędzili 6 dni na krze lodowej, do portu ryskiego.

Cenny dar Prezydenta Piecka dla Prezydenta Gottwalda

PRAGA (PAP). Podczas niedawnego pobytu w NRD Prezydent Gottwald otrzymał od Prezydenta Piecka niezwykle cenny dar w postaci jednego z najstarszych rękopisów czeskich tzw. „kroniki kosmy". Kronika ta datuje się z pierwszych lat XII stulecia i stanowi niezwykle doniosły dokument charakteryzujący stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze panujące w Czechach od czasów najdawniejszych do chwili jej ukazania się. Rękopis zachował się w dobrym stanie.

Listy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta
z okazji 60 rocznicy urodzin

WARSZAWA (PAP). Podajemy kolejny wykaz listów z życzeniami i zobowiązaniami, napływających do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy jego urodzin.

Listy nadesłały:

Dolnośląskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Wisła" w Kamiennej Górze, gromada Kamiennica, Zakłady Graficzne w Kościanie, Gminna Spółdzielnia ZSCh w Krośnie Odrzańskim, kopalnia „Katowice", gromada Kotliska, kopalnia węgla kamiennego „Wirek", Płocki Rejon Lasów Państwowych w Gerach, koło ZSL w gromadzie Gorliczyna, Spółdzielnia Produkcyjna „Wyzwolenie" w Gwoździanach, Fabryka Maszyn Elektr. w Gdańsku, koło Ligi Kobiet w Goldapi, kobiety pow. Giżycko, gromada Grabnik, kopalnia „Gliwice", gromada Godowa, gm. Kowala, Państwowy Zakład Rencistów w Żyrardowie, gromada Żyrowa, Delegatura Centrali Mięsnej w Żarach, Szkoła Podstawowa w Żukowie, Huta Szkła Gospodarczego w Ząbkowicach, Ośrodek Szkolenia Młodszych Pielęgniarek PCK w Zgierzu, koło ZSCh w gromadzie Zalęże Wielkie, Zakłady Obuwia im. Mariana Buczka w Lublinie, gromada Landek, Fabryka Drożdży w Lublinie, Polskie Zakłady Zbożowe w Lwówku Śląskim, gromada Luboń, Rejon Lasów Państwowych w Lubaniu, Spółdzielnia Inwalidów w Suwałkach, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewsko-Cholewkarskiej w Sokółce, Nadleśnictwo Państwowe w Smardzewicach, Łowickie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Rawie Maz., Zakłady Mięsne w Raciborzu, Fabryka Wyrobów Metalowych w Stojadłach, kobiety pow. suwalskiego, POM w Sierpcu, Rejon Przemysłu Leśnego w Radomiu, Prezydium PRN w Rawie Maz.

Pomorskie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Okonku, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Oleśnicy, gromada Golejów, koło ZMP z Jeleniogórskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Łódzkie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Nadleśnictwo w Łozicach, Spółdzielnia Pracy „Garbarz Łódzki", Szpital nr 1 im. dr Karola Jonschera w Łodzi, Fabryka Igieł Dziewiarskich w Łodzi, Rejon Lasów Państwowych w Łochowie, Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Konopnickiej w Łodzi, Zakłady im. Tadka Ajzena w Łodzi, Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych w Łodzi, Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Piotrkowie Tryb., gromada Łupki, kobiety Zakładów im. Dzierżyńskiego w Łodzi, Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. M. Fornalskiej, Szkoła Podstawowa dla Dorosłych w Łodzi, Szpital nr 10 w Łodzi, Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego w Łodzi, ZPB im. Hanki Sawickiej w Łodzi, Powiatowe Zakłady Mleczarskie w Łambinowicach, Szpital nr 11 w Łodzi, Szpital Kliniczny „C" w Łodzi, Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Trzcielu, PSS w Trzebnicy, kopalnia „Turów", Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Tomaszowie, huta szkła „Przyszłość" w Tłuszczu, Prezydium MRN w Sandomierzu, Poznańskie Okręgowe Zakłady Młynarskie w Śreniu Wlkp., Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Suchej Kamienicy, organizacja ZMP w Szklarach, Warsztaty Mechaniczne przy PGR w Słupcu, organizacja ZMP w Słaboszewie, PRN w Sławnie, PGR Zespół Szczecin, PKP w Szczytnie, Delegatura Centrali Mięsnej w Środzie Śląskiej.

Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Sieradzu, zespół PGR w Słupiec, Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych, Szczecińskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, Tartak Przemysłu Leśnego w Szprotawie, Państwowy Tartak w Mszawie Dolnej, SOM w Śmigiu, tartak Suwałki, Wielkopolska Fabryka Wozów w Sremie, Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Stopnicy, gromada Smoldzino, Parowozownia w Szczecinku, Fabryka Galanterii Skórzanej w Strzegomiu, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Katowicach, Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Suwałkach, Kielecki Okręg Lasów Państwowych w Radomiu, Państwowe Sanatorium Przeciwgruźlicze w Rabsztynie, Nadleśnictwo Państwowe w Rymanowie, kopalnia rudy żelaznej pow. Częstochowa, kobiety gromady Radomierz, Nadleśnictwo Starachowice, Nadleśnictwo w Brudzewicach, uczestnicy I konferencji uczelnianej przy Uniwersytecie Poznańskim, Zakłady im. 1 Maja w Pruszkowie, Tartak nr 8 w Tarówkach, Nadleśnictwo w Opocznie, Zakłady Mleczarskie w Pułtusku, PZUW w Piotrkowie, Nadleśnictwo w Przytocku PGR zespół Chojnowo, cegielnia w Pułtusku, Nowieńska Fabryka Mebli, gromada Niemierze, Gminna Spółdzielnia ZSCh w Ziembicach. gromada Nowe Miasteczko, Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil" w Poznaniu.

Ponad 2.000 gromad w woj. bydgoskim
podjęło zobowiązania produkcyjne

(Dokończenie ze str. 1)

Zespoły uprawowe powstały również w Gostkowie i Lulkowie. Składają się one z członków ZMP.

Jak donosi nasz korespondent Banaszewski, pracujący chłopi gminy Zelgno podjęli szereg zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Bolesława Bieruta o łącznej wartości 296.792,72 zł.

Robotnicy PGR w Dźwierznie postanowili siewy wiosenne wykonać w terminie o 2 dni krótszym, podnosząc jednocześnie przez sumienną i racjonalną pielęgnację wydajność zbóż i roślin okopowych.

Traktorzyści PGR Dźwierzno podniosą wydajność orki średniej i przygotują ziemię do siewów na 5 dni przed wyznaczonym terminem.

Na wyróżnienie zasługuje zobowiązanie małorolnych i średniorolnych chłopów gromady Siemoń, którzy na zebraniu gromadzkim zobowiązali się podnieść plony żyta do 22 q z ha, pszenicy do 20 q, jęczmienia do 21 q, owsa do 19 q, ziemniaków do 140 q oraz buraków cukrowych do 260 q.

Na wniosek małorolnego chłopa Witkowskiego postanowili wykonać siewy wiosenne systemem maszynowym w przeciągu 10 dni.

Dobrze na ogół w gminie Zelgno przebiega kontraktacja ziemiopłodów. Pracujący chłopi wykonali plan kontraktacji rzepaku, grochu, fasoli, tytoniu, buraków cukrowych, ziemniaków jadalnych i jęczmienia w 100 proc., ziemniaków przemysłowych w 90 proc., a kukurydzy w 58,3 proc.

Należałoby wzmocnić wysiłek aktywu powiatowego, aby i w kontraktacji kukurydzy osiągnąć lepsze wyniki.

ZETEMPOWCY Z PGR SŁAWKOWO — GOTOWI

Młodzież PGR Sławkowo rzuciła hasło współzawodnictwa o tytuł przodownika w siewach wiosennych.

Kierownik gospodarstwa Roman Szulc i sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Ludwik Cieszyński wysunęli propozycję opracowania specjalnego harmonogramu prac związanych z jak najszybszym przeprowadzeniem robót polnych. Plan ten został zatwierdzony. Zgodnie z nim rozstawiono na najbardziej odpowiedzialnych odcinkach towarzyszy partyjnych i ZMP-owców.

Powstała specjalna brygada ZMP-owców. Na czele traktorzystów stanął Jan Ciesiński, zwycięzca współzawodnictwa z POM w Małej Grzywnie. Również w brygadzie polowej zorganizowano grupę młodzieżową, a do grupy siewnej wybrano ZMP-owców, którzy przodowali w ub. roku we wszystkich pracach w gospodarstwie.

Dalszym etapem przygotowań było rozprowadzenie na wszystkich brygadzistów, traktorzystów i kierowników grup planu sytuacyjnego pól, przygotowanie nawozów sztucznych oraz wprowadzenie współzawodnictwa indywidualnego i międzybrygadowego.

Już dziś ZMP-owcy z PGR Sławkowo wraz z całą załogą mogą zameldować: — Jesteśmy gotowi do siewu.

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA — DLA UCZCZENIA 60 ROCZNICY URODZIN TOWARZYSZA BIERUTA

W gromadzie Płonkówko, pow. inowrocławskiego małorolni i średniorolni chłopi postanowili uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja założeniem spółdzielni produkcyjnej. W dniu otwarcia spółdzielni pod nazwą „Siew Pokoju" nowi spółdzielcy wysłali list do Towarzysza Bieruta, w którym m. in. napisali:

— My, małorolni i średniorolni chłopi, przesyłamy Ci, kochany Prezydencie, serdeczne pozdrowienia i życzymy Ci długich lat dalszej owocnej pracy dla sprawy pokoju, dla dobra nas wszystkich. Wyrażamy Ci wdzięczność za dotychczasową ofiarną pracę dla dobra Polski Ludowej, za stałą pomoc i opiekę nad małorolnymi i średniorolnymi chłopami. Aby godnie uczcić 60-lecie Twych urodzin postanowiliśmy przystąpić do kolektywnej gospodarki i zwiększyć wydajność z ha o 1,5 q, zagospodarować 15 ha odłogów pozostających poza obszarem spółdzielni oraz odstawić ponad plan 3.200 kg żywca.

PRZYKŁAD SOM W PŁUŻNICY

Dobrze przygotował się do akcji siewnej Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy w Płużnicy, pow. wąbrzeskiego. Wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze przygotował w terminie. Zawarł już około 150 umów na maszyny z indywidualnymi chłopami. Zawieranie umów trwa w dalszym ciągu.

Część maszyn rozprowadzono już na poszczególne gromady i w każdej z nich wybrano zaufanego rolnika, który będzie opiekował się maszynami i czuwał nad właściwym wykorzystaniem ich.

Józef Paczkowski

W GMINIE ZELGNO

W gminie Zelgno podsumowano ostatnio wyniki przygotowań do nadchodzącej wiosennej akcji siewnej.

Szczególną uwagę zwrócono na zagospodarowanie odłogów. Dziś wszystkie są już objęte pracami zespołów uprawowych, tak, że wiosenne siewy zostaną przeprowadzone na każdym hektarze ziemi.

Gminna Spółdzielnia zaopatrzyła w zboże wszystkich chłopów, rozprowadzając nawozy sztuczne oraz nasiona. Również SOM w Zelgnie wywiązał się ze swego zadania. Wyremontował wszystkie siewniki, które czekają obecnie na wyjazd w pole. Kierownictwo SOM zawarło już umowy z poszczególnymi gospodarzami.

Analiza przygotowań do wiosennej akcji siewnej wykazała również, że plan kontraktacji upraw został już poważnie przekroczony.

Feliks Olkowski

W Toruńskiej Fabryce Kotłów

Twórcza pasja przyśpiesza realizację zobowiązań

Drzwi Komitetu Fabrycznego PZPR Toruńskiej Fabryki Kotłów niemal się nie zamykają. Ciągle ktoś wchodzi, o coś pyta, prosi o wyjaśnienia — to agitator, to organizator grupy partyjnej, to przewodniczący rady zakładowej...

Sekretarz tow. Prusakowski odrzuca dłonią opadający mu na czoło kosmyk czarnych włosów, poprawia okulary i mrużąc spoza nich oczy, uważnie słucha każdego, przegląda papiery, notuje, tłumaczy...

— Mamy gorący okres — mówi w przerwach. — Walka o wykonanie zobowiązań jest w pełnym toku. O, już nawet są meldunki — unosi w palcach kartkę zapisaną ołówkiem. — Cały szereg zobowiązań wykonano już w 50 — 60, a nawet i 70 proc. Na przykład brygada Józefa Kazberuka.

* * *

Wielką halę fabryczną wypełnia piekielny hałas. Huczą młoty, syczą sypiąc snopami jaskrawych iskier aparaty do spawania.

W innych halach jest ciszej, spokojniej, ale i tu rzuca się w oczy, że robota pali się w rękach ludzi, pochylonych nad obrabiarkami.

W warsztacie elektrycznym, gdzie pracuje brygada Józefa Kazberuka, robota jest na oko nieefektowna. Żadnego hałasu, żadnych obrabiarek, żadnych rozpędzonych maszyn — transformator, druciki, kable... dookoła gromadka skupionych ludzi zajętych pracą. Jednak brygadzista Józef Kazberuk czuł by się na pewno bardzo oburzony, gdyby ktoś pracę jego brygady, realizującej zobowiązanie podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta, nazwał nieefektowną.

— Zobowiązaliśmy się ustawić transformator wysokiego napięcia, wyłącznik kolejowy oraz tablice rozdzielcze do dnia 24 marca. Przyniesie to fabryce 1.284 zł oszczędności — opowiada brygadzista Kazberuk.

Dłonią o czułych, chwytnych palcach elektryka poprawia na głowie wymiętą czapkę, spod której widać wysoko wyłysiałe czoło.

— Ale nie to jest najważniejsze — mówi dalej. — Wartość naszego zobowiązania nie mierzy się wysokością sumy oszczędności, bo wykonanie jego przez nas pozwoli fabryce podnieść produkcję o 50 — 60 proc. I to jest dla nas najważniejsze...

Gdy sekretarz organizacji partyjnej tow. Prusakowski opowiadał o zobowiązaniach i o wezwaniu załogi Pafawagu w warsztatach elektrycznych, pierwszy odezwał się Henryk Ziółkowski:

— Odpowiadamy na to wezwanie, prawda? — powiódł spojrzeniem po twarzach kolegów, dłużej zatrzymując wzrok na wysokiej postaci brygadzisty. — Zobowiązujemy się wcześniej ukończyć ten transformator...

Po naradzie inicjatywa Ziółkowskiego została przez elektryków przyjęta. Ale on sam nie poprzestał na tym — wezwał kolegów do współzawodnictwa. Kto będzie pracował najlepiej? Dzisiaj depcą mu po piętach Jan Iwański i Ludwik Iwański oraz Edmund Pilawski. Czynią wszystko, aby robotę wykonać jak najprędzej, aby jak najprędzej fabryką mogła korzystać z nowego urządzenia.

— Trzeba zrozumieć, że sprawa jest poważna — mówi Józef Kazberuk. — Mamy zbyt wielkie obciążenie sieci i nie można korzystać w pełni z maszyn. Gdy skończymy tę robotę, będzie można puścić w ruch wszystkie maszyny. Osiągniemy wtedy 100 proc. wykorzystania parku maszynowego. I dlatego śpieszymy się. Można już powiedzieć, że około 75 proc. roboty wykonaliśmy.

Gdy Józef Kazberuk mówi o swojej brygadzie, o jej pracy, czy też o zobowiązaniach, jakiś szczególny ognik zapala się w jego oczach. Również, przyglądając się pracy ludzi z brygady, spostrzega się w niej coś szczególnego — jakąś pasję. Śmiało można by powiedzieć, że tę samą pasję dostrzega się w pracy całej załogi fabryki. Co kryje się za tą pasją, za oddaniem się sprawom fabryki, sprawom produkcji?

Odpowiedzi nie trzeba szukać długo. Udzielić jej potrafi bodajże każdy z pracowników fabryki. Różne mogą być te odpowiedzi i różnymi mogą być wypowiedziane słowami: w zdaniach płynnych lub trochę nieporadnych — ale sens ich będzie jednaki: świadomość. Spytajmy o to np. Józefa Kazberuka, skoro już jesteśmy przy nim. Odpowie nam:

— Trzeba powiedzieć, że jest w nas wszystkich świadomość. My wiemy, dlaczego pracujemy i co nasza robota znaczy. My znamy sens tego, co dziś się dzieje, bo znamy to, co było dawniej. I co tu gadać, my wiemy, że pracować najlepiej to nasz najświętszy obowiązek.

„W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utrwaliło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerszych mas ludowych" — mówi wstęp do projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Słowa te są dobrze zrozumiałe Józefowi Kazberukowi i głęboko tkwią w jego świadomości wraz z treścią wszystkich artykułów. Bo przecież te przemiany Kazberuk obserwował własnymi oczami, przeżywał je sam i jego najbliżsi.

Przed wojną Toruńska Fabryka Kotłów należała do niemieckiego kapitalisty i nosiła nazwę „Born i Schutze". W fabryce tej pracował teść Józefa Kazberuka.

— Weźmy taką sprawę — mówi brygadzista Kazberuk — jak urlopy i wypoczynek. Mój teść pracował w tej fabryce 52 lata i przez cały ten czas miał wszystkiego 16 dni urlopu. 16 dni! Kiedy robotnik prosił o urlop, to pan Rabke zwalniał go z pracy. Dużo można mówić, jak tu postępowano z ludźmi. Dość powiedzieć, że ten Rabke to był kiedyś zaciekły hakatysta. I wolno mu było wszystko. Wolno było Niemcu panoszyć się w Polsce, bo był kapitalistą, ech tam...

Józef Kazberuk wiele i długo może mówić o tym, jak było i jak jest, o tym, jakie prawa zapewnia człowiekowi pracy projekt Konstytucji i o tym, jak one są realizowane dzisiaj w codziennej rzeczywistości. Ale pomija to wszystko. To są rzeczy powszechnie znane, dokładnie naświetlane w ogólnonarodowej dyskusji. I nie o to przecież mu chodzi. Chodzi przecież o wyjaśnienie sprawy tego ognika w jego oczach, tej twórczej pasji w pracy całej załogi. Tylko, że to jest właśnie nierozerwalnie związane z projektem Konstytucji, który w jasnych sformułowaniach prawnych określa całą naszą rzeczywistość.

— Widzicie, projekt Konstytucji mówi, że praca jest obowiązkiem, że obowiązkiem jest wypełnianie powinności wobec Państwa. To będzie teraz prawem, ale to prawo tkwi już w nas, tutaj, w naszych sercach. Bo plan — dla nas od dawna jest prawem. Prawda, był czas kiedyś, że tak nie było, ale to się już zmieniło i stale jeszcze się zmienia. Bo przecież, każde zobowiązanie, które podejmujemy, to przecież przede wszystkim wypełnianie naszego patriotycznego obowiązku, to przecież wkład w podnoszenie obronności naszego kraju. Bo obronność to nie tylko armia — to przemysł, większa i lepsza produkcja. Taka jest nasza świadomość. Tak pojmujemy całą rzecz.

I oto wyjaśnia się tajemnica tej pasji i tego uczucia wśród robotników Toruńskiej Fabryki Kotłów. Mają rację wszyscy twierdzący, że to jest właśnie świadomość, ale trzeba dodać, że także i gorący patriotyzm, gorące oddanie Ludowej Ojczyźnie.

* * *

Do pokoju Komitetu Fabrycznego PZPR ciągle ktoś wchodzi, ciągle ktoś niepokoi sekretarza tow. Prusakowskiego. Ale to niepokój i gorączka twórcza. Może właśnie towarzysz, który wszedł przed chwilą mijając się w drzwiach ze mną z kartką w ręku, przyniósł nowy meldunek o przebiegu realizacji czynu, a może nawet o wykonaniu któregoś z zobowiązań — z zobowiązań, które przybliżają dzień zwycięstwa socjalizmu.

(cc)

Zespół PGR w Błoniu jest przodującym zespołem w powiecie kutnowskim. Dobrze postawiona hodowla koni i krów, okazała ferma kurza, starannie prowadzony park maszynowy, zelektryfikowane obory i znaczne osiągnięcia w produkcji rolnej — to dzieło rąk robotników z Błonia. Za ich przykładem idą inni pracownicy PGR-ów tego powiatu.

Na zdjęciu: Pracownicy oborowi z elektrycznymi aparatami do dojenia, udają się do pracy.

Foto CAF — Zdz. Wdowiński

Z GŁĘBI SERC PŁYNĄCE...

Listów tych jest tysiące. Z każdym dniem liczba ich wzrasta. Wzbierającym potokiem płyną one do Towarzysza Bieruta z wszystkich stron kraju, z miast i wsi, z ośrodków przemysłowych i okręgów rolniczych, ze szkół i uniwersytetów, z osiedli rybackich i portów.

Listy, listy. Jedne pisane są starannym kaligraficznym pismem, inne niewprawną ręką, odwykłą od trzymania pióra. Niektóre na sztywnych kartonach ozdobione rysunkami, ornamentami, inne pisane na zwykłym papierze kancelaryjnym.

Wszystkie te listy, tak różnorodne, posiadają jednak wspólną im wszystkim treść. Wyrażają one gorące uczucie, jakie żywią wszyscy ludzie pracy do swego Prezydenta, głęboką miłość i zaufanie do tego, który przewodzi narodowi w walce o lepsze jutro, o socjalizm. Wyrażają one wdzięczność dla swego nauczyciela, który uczył ich i uczy jak wykuwać pokój i umacniać potęgę naszej Ojczyzny własnymi rękami, który wskazuje im jedyną i niezawodną drogę do zdobycia szczęścia dla siebie i przyszłych pokoleń.

Łódzki murarz, który dopiero w Polsce Ludowej zdobył prawo do pracy, który w roku 1949 nauczył się czytać i pisać, śle Towarzyszowi Bierutowi gorące podziękowanie „za ojcowską troskę o warunki bytu i podnoszenie poziomu kulturalnego". Chłopi z gromady Żychcice w prostych słowach dziękują swemu Prezydentowi za to, że wyrwał wieś z ciemnoty i zacofania. Robotnicy i chłopi pracujący, ludzie nauki, młodzież kształcąca się w szkołach ogólnokształcących i zawodowych, kolejarze, urzędnicy, kobiety trudniące się gospodarstwem domowym, inwalidzi — wszyscy ci ludzie w listach swych przekazują Towarzyszowi Bierutowi swe myśli i doświadczenia, wyrazy bezgranicznego zaufania i miłości dla pierwszego budowniczego Polski Ludowej, dla twórcy naszej Konstytucji, która utrwala zdobycze ludu pracującego i jest drogowskazem w dalszej drodze do socjalizmu.

60 lat wielkiego życia. Życia, które nie znało co to wygoda i wypoczynek. Życia, które niosło idee wyzwolenia i hart rewolucyjny w szeregi klasy robotniczej. Życia pełnego niestrudzonej walki, żaru rewolucyjnego. Życia, które teorię rewolucyjną przekuwało w czyn i które jest przykładem konsekwentnej, nieprzejednanej postawy wobec wroga i każdego odstępcy od idei marksizmu — leninizmu.

To życie wypełnione walką i pracą, życie wielkiego nauczyciela mas pracujących służy bez reszty wyzwolonej z pęt kapitalistycznego wyzysku wolnej Ojczyźnie.

Jakże więc wyrazić wdzięczność ukochanemu przez każdego Polaka człowiekowi? Jak wnieść wkład do tego wielkiego dzieła, któremu Towarzysz Bierut przewodzi, jeśli nie wolą jak najlepszego wypełnienia obowiązku wobec ludu pracującego i Ojczyzny? Czym lepiej uradować serce Towarzysza Bieruta, jeśli nie trudem swych mózgów i rąk?

„Ja górnik z kopalni Gliwice — pisze Władysław Jujczyn — ślę Ci w podarku moje 150 proc. normy, które zobowiązuję się wykonać a nawet przekroczyć, by choć tym skromnym zobowiązaniem dopomóc Ci Obywatelu Prezydencie do przyśpieszenia budowy socjalizmu w Polsce".

„Zapewniamy Cię — piszą chłopi ze spółdzielni produkcyjnej w Jasienicy — że wraz z Tobą na naszym małym odcinku usilnie pracować będziemy nad utrwaleniem pokoju, nad odbudową naszego kraju, jego przebudową społeczną i umocnieniem podstaw socjalizmu".

Chłopi małorolni i średniorolni podejmują zobowiązania podniesienia wysokości plonów, likwidacji ugorów i odłogów, zwiększenia dostaw tucznika. W ten sposób chcą „w swym zakresie walczyć o wykonanie zadań produkcyjnych".

„Zobowiązujemy się — piszą do Prezydenta naukowcy i studenci Uniwersytetu Wrocławskiego — do końca bieżącego roku akademickiego gruntownie przeanalizować plany prac naukowo-badawczych instytutów, zespołów katedr i poszczególnych katedr i przez to wzmóc zbiorowy wysiłek dla rozwoju postępowej nauki polskiej, uczestnicząc w walce o pokój i wykonanie Planu Sześcioletniego".

Jakże wzruszające i pełne miłości serdecznej są listy młodzieży i dzieci szkolnych. Jak swemu ojcu obiecują dzieci walczyć z dwójkami, ze spóźnieniami, przodować w nauce, brać udział latem w brygadach żniwnych. — „Przyrzekamy Ci drogi Prezydencie nie zawieść pokładanej w nas ufności i nadziei" — pisze młodzież ze szkoły podstawowej w Jenińcu.

Towarzysz Bierut, to przyjaciel, człowiek bliski milionom ludzi. Zwierzają się w listach robotnicy, chłopi i inteligenci pracujący ze swych trudności, dzielą się w nich każdym swym zwycięstwem, każdym osiągnięciem. Wiedzą dobrze, że przed tym człowiekiem nie należy niczego ukrywać, że Jego mądre wskazania pomogą im usunąć trudności i przeszkody. Wiedzą też, że każdy wysiłek twórczy, każde osiągnięcie sprawi Mu radość i zadowolenie. Radość, jaką tylko mogą sprawić dzielni żołnierze socjalizmu swemu dowódcy.

Przyszły dziejopis, który będzie chciał opisać wielkość naszej epoki, który zapragnie przedstawić myśli i uczucia naszego narodu wykuwającego w twórczym trudzie socjalizm, znajdzie w listach ludzi pracy, przesyłanych do Towarzysza Bieruta ku czci 60 rocznicy Jego urodzin, piękny dokument epoki. W listach tych bowiem jak w zwierciadle odbijają się przemiany rewolucyjne okresu budowy podstaw socjalizmu w Polsce, okresu przekształcania się naszego narodu w naród socjalistyczny. Listy unaoczniają bowiem, że naród nasz, który przez tyle dziesiątków lat zżerany był sprzecznościami wewnętrznymi, przeradza się obecnie w jedną wielką rodzinę, ożywioną wspólnym dążeniem do celu, wspólną wolą zbudowania socjalizmu w Polsce, umocnienia pokoju wespół z wszystkimi pokój miłującymi narodami. Bije z nich przekonanie, że naród nasz i władza ludowa to jedno. Świadomość, że Partia i Jej Przewodniczący — Towarzysz Bierut, to siła kierownicza naszego narodu, która porywa do wielkich czynów, która prowadzi do jasnej przyszłości. Listy wykazują, że lud pracujący miast i wsi coraz lepiej przyswaja sobie nauki i wskazania swego przywódcy i nauczyciela, dzięki którym coraz lepiej i mądrzej gospodarzy swą Ojczyzną. Są one świadectwem wzmacniającej się jedności moralno-politycznej naszego narodu, jego oddania Ojczyźnie i władzy ludowej.

Z głębi serc płyną życzenia dla naszego przywódcy, miłość do tego, który wiedzie nas do socjalizmu.

A. M.

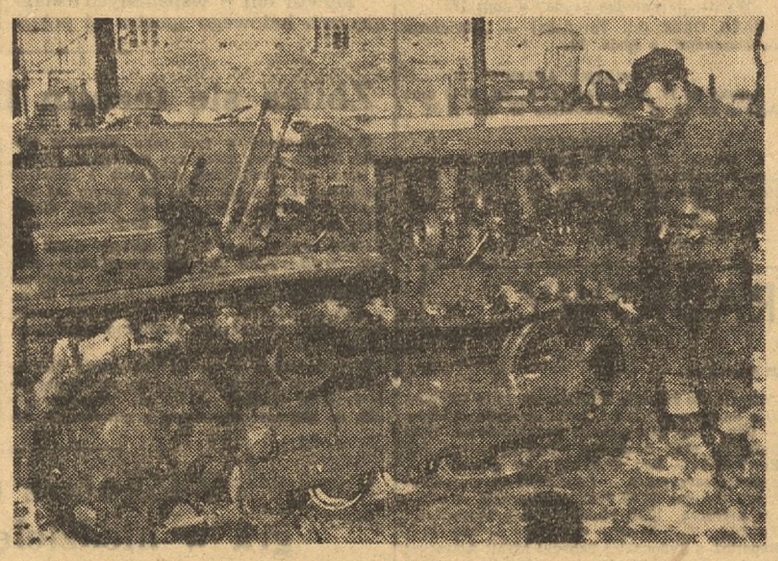

Traktorzysta Janusz Makowski z POM w Przybranowie pow. Aleksandrów Kuj. przygotowuje ciągnik KD do wiosennej akcji siewnej. Jeszcze tylko trzeba oczyścić motor i — gotowe.

DYSKUTUJEMY nad projektem Konstytucji

Głos żołnierza

Doskonale pamiętam rok 1939. Pamiętam paniczną ucieczkę naszych sanacyjnych dygnitarzy, którzy „zmykali" zaleszczycką szosą. Widziałem, jak polscy żołnierze z rozpaczą niszczyli sprzęt bojowy, aby nie wpadł w ręce wroga. W Buczaczu na moich oczach płonęły polskie samoloty, do których uruchomienia zabrakło paliwa. W tym samym czasie sanacyjne dowództwo pozostawiając żołnierzy i sprzęt ich własnemu losowi, uciekało w popłochu przed nacierającym wrogiem.

Rok 1939 nie powtórzy się nigdy. Jesteśmy państwem silnym, budującym socjalizm, jednym z państw w potężnym obozie pokoju, przed którego potęgą drżą dziś anglo-amerykańscy „budowniczowie" nowego Wehrmachtu.

O nową Polskę o taką jaką gwarantuje nam Konstytucja walczyła i oddała swe młode życie moja siostra — Aniela. Za Ojczyznę w której nie ma bezrobocia i nędzy, zginął z rąk faszystowskiego bandyty mój ojciec.

Nie doczekali oni chwili, kiedy został ogłoszony projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, lecz dziś, my, żołnierze Ludowego Wojska wzmagając wysiłki w szkoleniu bojowym i politycznym bronimy tego, o co walczyli nasi ojcowie, bracia i siostry.

kan. Józef Krzywoń

Jak członkowie RSW w Kościelcu

umacniają swoją spółdzielnię

Od półtora roku dopiero gospodarzymy w naszej Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Kościelcu, a osiągnęliśmy wspaniałe wyniki, o czym świadczy wysokość dniówki obrachunkowej, nowo zbudowane budynki — stajnia, stodoła, magazyn, ładne stado bydła i świń oraz duża wydajność z hektara.

Zaczęliśmy gospodarzyć na 160 ha uprawnej ziemi. Niejedni członkowie na początku wahali się, ponieważ nie mieli jeszcze pełnego przekonania do kolektywnej gospodarki, poza tym odstraszał ich fakt, że prawie wszystkie nasze budynki były zniszczone i wymagały remontu, a nie mieliśmy na to pieniędzy. Ale otrzymaliśmy od Państwa kredyty na remonty budynków oraz na zakup bydła i świń. Wszystkie budynki wymagające remontu naprawiliśmy oraz zbudowaliśmy oborę, stajnię, stodołę i magazyn. Mamy 22 mleczne krowy i ładną hodowlę świń. Zakontraktowaliśmy już na nowych warunkach 30 sztuk bekonów.

Kułacy z sąsiednich wsi Rycerzewa i Gorzan, kiedy założyliśmy spółdzielnię, rozpoczęli gadać najróżniejsze głupstwa, aby tylko straszyć. Mówili, że żony nasze będą gotowały we wspólnym kotle, że wszystko nam zabiorą itd. Dzięki jednak czujności podstawowej organizacji partyjnej wrogie machinacje kułaków spełzły na niczym. Słysząc o tych wrogich plotkach porozumiałem się z sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej tow. Janem Sają i zorganizowaliśmy zebranie wszystkich członków spółdzielni, na którym tow. Saja jak również i ja wyjaśniliśmy spółdzielcom cel kułackiej propagandy, że chodzi im o to, ażeby odciągnąć spółdzielców od pracy, aby upadła spółdzielnia, ponieważ kułacy chcą żyć znowu z wyzysku małorolnych i średniorolnych chłopów. Członkowie zabierając głos w dyskusji potępili wrogie machinacje kułaków i zobowiązali się odtąd jeszcze lepiej pracować i bardziej dbać o dobro spółdzielcze.

Gdyby komuś ze spółdzielców powiedzieć dziś, ażeby z powrotem gospodarzył w pojedynkę — to na pewno wyśmieje się.

O ciągłym wzroście dobrobytu wszystkich członków spółdzielni niech świadczą fakty wzrostu wydajności z ha. Np. w ubiegłym roku dzięki kolektywnej pracy i mechanicznej uprawie przy zastosowaniu nawozów sztucznych osiągnęliśmy niebywałą w tych okolicach wydajność zbierając z ha 26 q pszenicy i 20 q żyta, gdy tymczasem chłopi gospodarujący indywidualnie na takiej samej glebie otrzymali z ha zaledwie 14 q pszenicy i 10 q żyta. W planowym skupie zboża nasza spółdzielnia wywiązała się już we wrześniu ub. r. dostarczając Państwu ponad plan 45 ton zboża i 27 ton ziemniaków, za co otrzymaliśmy dyplom uznania z Prez. WRN oraz proporzec z Prez. PRN.

Spółdzielnia nasza wiele pomocy udziela małorolnym i średniorolnym chłopom. Np. ub. r. w czasie akcji żniwnej, omłotowej jak również podczas siewów jesiennych pożyczaliśmy maszyny chłopom gospodarującym indywidualnie m. in. Czesławowi Pedikowi, Feliksowi Kurkowi, Franciszkowi Gałęzie itd. Kiedy zachorował ciężko średniorolny chłop z Kościelca Paweł Jasiczek, to spółdzielcy zaopiekowali się całą jego gospodarką.

Racjonalna gospodarka w naszej spółdzielni wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród małorolnych i średniorolnych chłopów, którzy przychodzą do nas nie tylko z naszej wsi, ale i z gromad sąsiednich i radzą się nas w jaki sposób gospodarzyć, ażeby osiągnąć takie jak my wyniki. Np. średniorolni chłopi z sąsiedniej gromady Rycerzewka, tacy jak m. in. Stanisław Jaskulski, Szczepan Motykiewicz i inni przychodzą do nas i pytają, jak gospodarzyć, chcąc podnieść wydajność z ha.

W rozmowie ze spółdzielcami średniorolny chłop Szczepan Stajkowski z naszej gromady, któremu też pomagaliśmy — podpisał statut i przystąpił do naszej spółdzielni.

Wielu małorolnych i średniorolnych chłopów uczestniczyło w naszym zebraniu przy podziale dochodów i bardzo interesowali się zarobkami spółdzielców. Indywidualni chłopi z Kościelca Feliks Dłoniak, Stefan Kolczyński i inni od tej pory zawsze przychodzą do spółdzielni i interesują się jej osiągnięciami.

Wiedząc o tym, że bilans naszej spółdzielni wzbudził żywe zainteresowanie wśród okolicznych chłopów, udałem się do sąsiedniej gromady Gorzan, ażeby pogadać z chłopami o gospodarce kolektywnej i na przykładzie osiągnięć naszej spółdzielni wykazać jakie korzyści daje zespołowa praca. Długo tego wieczoru rozmawiałem o zespołowej pracy z małorolnymi i średniorolnymi chłopami z tej gromady Janem Matuszakiem, Władysławem Orzechowskim, Alojzym Graczykiem, Stanisławem Żykanowskim i Czesławem Wikarskim. W końcu chłopi ci powiedzieli mi, ażeby na drugi dzień przyjść do nich i przynieść księgę bilansów.

Tak też zrobiłem. Zabrałem książkę bilansów z naszej spółdzielni i udałem się do tej gromady powtórnie. Chłopi z wielkim zaciekawieniem przyglądali się i obliczali dochody członków spółdzielni.

Na przykładzie członka spółdzielni Antoniego Rosińskiego, który zarobił 50 q zboża, 200 kg cukru i 7 tys złotych, a prócz tego posiadał działkę przyzagrodową z 2 krowami i trzodą chlewną, przekonali się chłopi, że spółdzielczość produkcyjna daje chłopom lepsze życie. Wszyscy wymienieni chłopi zaraz podpisali statut spółdzielni organizując komitet założycielski.

Z księgowym naszej spółdzielni Józefem Fortuną udałem się do gromady Rycerzewka, gdzie 4 chłopów po zapoznaniu się z bilansem naszej spółdzielni podpisało deklaracje organizując komitet założycielski spółdzielni produkcyjnej.

Tak więc już wkrótce w naszym sąsiedztwie powstaną dwie spółdzielnie produkcyjne, co przyczyni się do jeszcze większego umocnienia naszej spółdzielni. Na wyróżnienie zasługują nasi członkowie spółdzielcy tacy, jak Stanisław Lewandowski, Józef Tomiczak i Stefan Jarecki, którzy poświęcają wiele czasu na popularyzowanie spółdzielczości produkcyjnej wśród małorolnych i średniorolnych chłopów gospodarujących indywidualnie.

Obecnie jesteśmy w zupełności przygotowani do wiosennej akcji siewnej. Maszyny są wyremontowane, otrzymaliśmy dostateczne ilości nawozów sztucznych, jak 14 ton potasowych, 10 ton fosforowych, 3 tony azotowych i 4 tony wapna.

Ostatnio na zebraniu podjęli wszyscy zobowiązanie wykonania wiosennej akcji siewnej szybko i sprawnie, ponieważ wiemy, że naszą sumienną pracą przyczynimy się do umocnienia naszej spółdzielni.

Stanisław Lewandowski
Przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Kościelcu, pow. Inowrocław

Z życia Partii

Cykl odczytów o WKP(b)

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego organizuje cykl odczytów z historii WKP(b). Celem tych odczytów jest przyjście z pomocą w opanowaniu i pogłębieniu zagadnień z historii WKP(b) towarzyszom biorącym udział w grupach samokształcenia I i II roku.

Pierwszy odczyt pt. „Lenin i Stalin o międzynarodowym znaczeniu Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej" — odbędzie się dnia 28 marca br. o godz. 17 w sali WOSP przy ul. Gen. Stalina 11.

Odprawa sekretarzy Bydgoszcz — Fabryczna

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Fabryczna zawiadamia, że dziś 27 marca br. o godzinie 14 w sali KM PZPR przy Placu Findera 10 odbędzie się narada wszystkich sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w związku z omówieniem nowej sprawozdawczości.

Obecność obowiązkowa.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Fabryczna zawiadamia sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych oraz wykładowców wszystkich form szkolenia partyjnego, że dnia 28 bm. o godz. 16 odbędzie się w sali PINGW, Plac Weyssenhoffa 11 posiedzenie egzekutywy KD—F.

Obecność sekretarzy i wykładowców szkolenia partyjnego obowiązkowa. Należy przygotować się do dyskusji na temat szkolenia partyjnego.

Bez przerwy napływają zobowiązania

dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja

„Dla uczczenia Święta Pracy 1 Maja oraz zbliżającej się 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta — pisze do Redakcji w liście kierowca Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego — Poncjan Izydorczyk— podejmuję długofalowe zobowiązanie przejechania na samochodzie osobowym marki „Skoda" 120.000 km bez kapitalnego remontu. Do dnia dzisiejszego przejechałem 87.000 km. Na dwóch oponach marki „Stomil" przejechałem 38.800 km, a na dalszych 2 zobowiązuję się przejechać 42.000 km".

Członkowie młodzieżowego zespołu artystycznego ZPC „Jutrzenka" w Bydgoszczy piszą m. in.:

„Każdy zetempowiec naszego zespołu świetlicowego zwerbuje jednego nowego członka, abyśmy mogli w dniu Święta 1 Maja wystąpić z obszernym programem artystycznym.

Młodzież szkolnego koła ZMP przy II Państw. Szkole Ogólnokształcącej postanowiła: rozwinąć akcję werbowania najwartościowszej młodzieży do ZMP, oddać do użytku uczniów do dnia 1 kwietnia nową świetlicę szkolną, zebrać 160 kg złomu i makulatury i zlikwidować połowę ocen niedostatecznych.

Do zobowiązań młodzieży przyłączyło się także nauczycielstwo, które zobowiązało się m. in. przeprowadzić dodatkowo 64 godziny lekcji w klasach jedenastych oraz 180 godzin w kołach samokształceniowych.

Cenne zobowiązania podjęli także słuchacze Technikum Przemysłu Drzewnego, którzy zobowiązali się wybudować boisko sportowe przy internacie, wykonać eksponaty z drzewa i wykresy rysunkowe na wystawę szkół zawodowych w Toruniu. Indywidualne zobowiązania podjęli Wład. Panek oraz Jan Sobczak, którzy zobowiązali się wykonać inkrustowaną miniaturę Muzeum Lenina w Poroninie.

W związku ze zbliżającą się 60 rocznicą urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta zobowiązania podejmują także rzemieślnicy — spółdzielcy. M. in. pracownicy Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej im Henryka Rutkowskiego w Koronowie podjęli zobowiązania na łączną sumę 15.910 złotych.

Również zobowiązania podjęli pracownicy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, PDT oraz PKS-u w Bydgoszczy.

* * *

Realizując swoje zobowiązanie, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja młodzież Szkoły Podstawowej TPD nr 1 wystawiła montaż pt. „Rodowód Konstytucji". Montaż w pieśni, poezji i tańcu ukazuje dzieje walk wyzwoleńczych ludu polskiego począwszy od postępowych tradycji wieku XVIII, aż po pokojowe, oparte na przyjaźni ze Zw. Radzieckim, budownictwo Polski Ludowej.

Na część słowną złożyły się utwory Mickiewicza, Broniewskiego, Szenwalda. O tym, jak wielką popularnością montaż cieszył się zarówno wśród młodych widzów jak i publiczności dorosłej, świadczy fakt, że podczas trzykrotnego powtórzenia obejrzało go ponad 1100 osób.

(K)

— o —

Sportowcy Gwardii potępiają amerykańskich zbrodniarzy

(B) 600 sportowców zrzeszonych w bydgoskiej Gwardii oraz delegaci Rad Okręgowych innych zrzeszeń wzięli udział w manifestacyjnym zebraniu protestacyjnym przeciwko użyciu broni bakteriologicznej przez amerykańskich zbrodniarzy w Chinach Ludowych i Korei. Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez przedstawiciela Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju, czołowy piłkarz Pomorza — Burchardt odczytał rezolucję, w której m. in. czytamy:

„My sportowcy ZS Gwardia protestujemy jak najostrzej przeciwko zbrodniczemu stosowaniu przez imperialistów amerykańskich broni bakteriologicznej w Chinach i Korei. Nauka winna służyć postępowi, a nie może być wykorzystana do tak niecnych zbrodni. Naszą odpowiedzią na zbrodnicze knowania amerykańskich faszystów będzie wzmożenie wysiłków w pracy.

Wzywamy wszystkich sportowców polskich do ostrego potępienia metod stosowanych w Korei, do potępienia sprawców ohydnych zbrodni popełnianych na bezbronnej ludności koreańskiej".

Wielki wiec protestacyjny

młodzieży bydgoskiej przeciw zbrodniom amerykańskich ludobójców

ZW ZMP w Bydgoszczy oraz Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju organizują na zakończenie Światowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej w piątek, dnia 28 marca o godzinie 17 na Placu Bohaterów Stalingradu wielki wiec protestacyjny młodzieży bydgoskiej przeciwko potwornym zbrodniom ludobójstwa dokonywanym przez amerykańskich agresorów w Korei.

Zbiórki młodzieży bydgoskiej nastąpią w punktach dzielnicowych o godzinie 16.15, skąd odbędzie się wymarsz na Plac Bohaterów Stalingradu. Po przemówieniach przedstawicieli ZW ZMP i WKOP nastąpi wielki pochód ulicami miasta.

Organizatorzy wiecu wzywają całą młodzież by pod przewodnictwem Zarządów ZMP i lokalnych KOP wzięła gremialny udział w manifestacji.

Notatnik FESTIWALU SZTUK POLSKICH

W jedenastym dniu eliminacji wojewódzkich Festiwalu Sztuk Polskich wystąpiły dwa zespoły teatralne z Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Zespół PGR Wierzbiczany wystawił jednoaktówkę Piotrowskiego „W rodzinnym domu". Zespół zagrał dobrze, prawdziwie i z umiarem. Najciekawszymi postaciami byli Franek, Wicek i Marysia. Na uwagę zasługują także efektowne dekoracje.

Ze sztuką tą zespół kilkakrotnie wyjeżdżał do sąsiedzkich PGR-ów i dotąd dał 7 przedstawień. W planie pracy na najbliższy okres zespół ma zamiar dać jeszcze kilka przedstawień.

* * *

Po przedstawieniu „W rodzinnym domu", wystąpił zespół z PGR Kotomierz (powiat Bydgoszcz) z jednoaktówką Lachowicza „Zaprzęgać konia". Zespół włożył w przygotowanie sztuki wiele wysiłku, a mimo to przedstawienie nie należało do udanych. Zasadniczym błędem był pośpiech, na skutek czego niektóre partie były wprost martwe. Najlepszą postacią była matka.

* * *

Przedstawienie „Górników" A. Sterna w wykonaniu zespołu z Pomorskiej Odlewni i Emalierni z Grudziądza notujemy jako dobre. Na możliwych 70 punktów oceny zespół uzyskał 45.

* * *

Od zakończenia eliminacji wojewódzkich dzielą nas jeszcze dwa przedstawienia, które odbędą się dziś w sali ORZZ. Tym razem wyjątkowo przedstawienia rozpoczynają się o godzinie 15. Ze sztuką „W rodzinnym domu" wystąpi zespół z elektrowni bydgoskiej, a przedstawienie sztuki „Zaprzęgać konia" da zespół MPK z Torunia.

(bm)

— o —

Idziemy na „Świerszcz za kominem"

W ramach akcji objazdowej Państwowy Teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia wystawia dziś, w czwartek o godz. 19 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30 sztukę Dickensa pod tyt. „Świerszcz za kominem".

Sztuka ta cieszyła się wielkim powodzeniem w Toruniu i grana będzie w sali ORZZ w Bydgoszczy do końca bm.

Dziś koncert symfoniczny

Zbigniew Szymonowicz

solistą wieczoru

Dzisiejszy, kolejny czwartkowy koncert symfoniczny w Pomorskim Domu Sztuki (godz. 19, abonament C) przynosi spotkanie z pianistą **Zbigniewem Szymonowiczem**, który wykona z towarzyszeniem zespołu Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej jeden z najpiękniejszych i najpopularniejszych koncertów literatury światowej — koncert fortepianowy d-moll Jana Sebastiana Bacha.

Program wieczoru przewiduje ponadto wykonanie pod dyrekcją **Zdzisława Bytnara**, stałego kapelmistrza Państwowej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku, popularnych arcydzieł wielkich kompozytorów niemieckich. Mozarta (symfonia Es-dur), Haendla (concerto grosso) i Beethovena (słynną uwerturę „Leonora III") w 125 rocznicę jego śmierci.

Spółdzielcy wybierają delegatów

na zgromadzenie

Na terenie naszego powiatu odbywają się obwodowe zebrania członków PSS.

Na zebraniach tych członkowie PSS podsumują osiągnięcia Spółdzielni za rok ubiegły oraz wytyczą plan pracy na rok bieżący.

Bydgoski samorząd spółdzielczy ma poważne osiągnięcia na odcinku walki ze spekulacją i różnymi przejawami szkodnictwa gospodarczego, występującego w niektórych sklepach spółdzielczych.

Toteż w wyborach nowych komitetów członkowskich na zebraniach obwodowych szczególny nacisk położyć należy na odpowiedni dobór aktywnych członków, którzy nie zawiodą nadziei mas członkowskich spółdzielni i należycie wywiążą się ze swych obowiązków.

Tegoroczne zebrania obwodowe członków PSS przebiegać będą pod hasłem sprawiedliwego i sprawnego zaopatrywania klasy robotniczej w artykuły pierwszej potrzeby.

Na zebraniach obwodowych członków PSS zostaną również wybrani delegaci na walne zgromadzenie — najwyższej władzy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Bydgoszczy.

Dokąd Dziś pójdziemy?

KINA

POMORZANIN — „Czekaj na mnie" (15.45, 18 i 20.15).
POLONIA — „Dziś o wpół do jedenastej" — (17 i 19).
ORZEŁ — „Ostatnia noc" (17 i 19).
GRYF — „Kulisy ringu" (17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Zasadzka" (16, 18 i 20).
BAŁTYK — „Tajna misja" (17 i 19).
MIR — „Rodzina Sonnenbrucków" (17 i 19).
ROZMAITOŚCI — „Natchnienie" i „Walka o wodę" (16—23).
KORONOWO — kino BRDA — „Córki Chin"
FORDON — kino ROBOTNIK — „Pogromca Atamana"
SOLEC KUJAWSKI — kino WOLNOŚĆ — „Jubileusz"

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — Lenica — „Bułgaria w krajobrazie" (godz 10-13 i 15-19)
Sala ZMP — ul. Krasickiego — „Książka — twój przyjaciel". (15—19).

TEATRY

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ — „Dwa tygodnie w „Raju" (godz. 19).
TEATR MŁODEGO WIDZA (ul Grodzka) — „Wyrok krasnoludka Pawła" o godz 17.
SALA ORZZ (ul. Toruńska) — „Świerszcz za kominem" o godz. 19.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 17, ul. Śniadeckich, tel. 22-42 oraz Apteka nr 12, ul Grunwaldzka 37, tel. 23-31.

KOMUNIKATY

* Sekcja piłki nożnej przy MKKF zawiadamia, że szkolenie sędziów piłki nożnej odbędzie się w dniu 8 kwietnia br. o godz. 18 w lokalu przy ulicy Libelta 4.

Obecność obowiązkowa.

PROGRAM RADIOWY

na piątek, dnia 28 marca br.

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Koncert poranny. 5.53 Stan pogody. 5.55 ZMP pomaga wsi — pieśń A. Gradsteina. 6.00 Program dnia. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Program lokalny dnia — Bdg. 6.17 Komunikaty — Bdg. 6.20 Muzyka — Bdg 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Muzyka ludowa do tańca. 7.20 Pieśni różnych narodów. 7.50 Kalendarz Radiowy. 7.55 Wiadomości poranne 8.00 Przerwa. 11.45 Głos mają kobiety. 11.52 Serce Generała — pieśń H. Swolkienia.. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Zespoły wokalne i instrumentalne. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.15 Informacje. 13.20 Muzyka. 13.25 Program dnia. 13.30 Wszechnica Radiowa 13.45 Muzyka popularna. 14.30 Śladami czołgów — powieść B. Hamery. 14.50 Koncert orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Wszechnica Radiowa. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy — Bdg. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Rezerwa. 17.15 Słuchamy Chopina — gra Jan Bereżyński — Bdg. 17.35 Na torze przeszkód — audycja satyryczna — Bdg. 17.45 Ludzie pierwszego szeregu. 18.00 Pamięci Generała — audycja literacka. 18.20 Muzyka. 18.30 Wszechnica Radiowa. 18.50 Wiosna w muzyce — Bdg. 19.15 Reportaż z Bydgoskiej Fabryki Mebli Artystycznych — Bdg. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Ludzie Planu 6-letniego. 20.40 Reportaż. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Muzyka. 21.45 Chór PR we Wrocławiu. 22.00 Audycja dla wykładowców kursów partyjnych II stopnia. 22.20 Koncert kameralny. 22.50 Muzyka taneczna. 23.00 Koncert solistów. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

17 tys. sportowców uczestniczyło w zebraniach poświęconych omówieniu projektu Konstytucji

W ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czynny udział biorą także sportowcy Pomorza.

Do tej pory w kołach sportowych i Ludowych Zespołach Sportowych naszego województwa odbyło się 399 zebrań dyskusyjnych, w których brało udział 17.722 sportowców.

Mówili oni o wspaniałych osiągnięciach ludowego sportu i potężnym rozwoju kultury fizycznej na wsi, gdzie w latach międzywojennych uprawianie sportu należało do rzadkości. Starzy działacze i zawodnicy, którzy uprawiali sport przed wojną, wskazywali młodszym kolegom na nikłe możliwości rozwoju sportu wśród mas pracujących w okresie władzy sanacyjnej, w przeciwieństwie do Rządu Ludowego, który sport i kulturę fizyczną otacza troskliwą opieką, o czym wspomina także projekt nowej Konstytucji.

Zbliża się termin Biegów Narodowych

Od pierwszego w tym roku startu w Biegach Narodowych dzieli nas już tylko miesiąc. 4 maja we wszystkich wioskach i miastach sportowcy LZS i kół staną na starcie tej najbardziej masowej imprezy, w której zdobywać będą normy na odznakę SPO.

Okres dzielący nas od pierwszego startu należy wykorzystać do przeprowadzania solidnych treningów, które umożliwią przebycie dystansu przewidzianego regulaminem biegu, w dobrej kondycji. Na treningach nie może zabraknąć ani jednego czynnego sportowca, a zwłaszcza wyczynowców.

Biorący udział w pierwszym etapie Biegów Narodowych startować będą na następujących dystansach. Kobiety — 500 m., mężczyźni — 1000 m. Najlepsi zawodnicy z pierwszego etapu uzyskają prawo startu w biegach powiatowych, zwycięzcy tychże — w wojewódzkich.

Dystanse biegów powiatowych i wojewódzkich ustalono następująco:

juniorki do lat 18 — 400 m.,
juniorzy do lat 18 — 800 lub 1.500 m.,
seniorki — 400 lub 800 m.,
seniorzy — 1000 — 3000 m.

O zbliżających się Biegach Narodowych winni pamiętać również organizatorzy. Należy już teraz przystąpić do organizowania komisji sędziowskich, technicznych, które zajmą się wytyczaniem tras itp., bowiem od organizacji zawodów zależą dobre wyniki sportowe, a te z kolei będą dobrą propagandą sportu w mieście i na wsi. (w)

Włókniarz (Chodaków) gra w niedzielę w Bydgoszczy

Piłkarze Kolejarza rozegrają w niedzielę towarzyskie spotkanie z chodakowskim Włókniarzem. W pierwszym w tym sezonie spotkaniu obu drużyn, osiągnięto wynik remisowy 2:2. Będzie to ostatnie spotkanie kolejarzy przed mistrzostwami II ligi, które rozpoczynają się 6 kwietnia.

Początek meczu o godzinie 15 na boisku Spójni przy ul. Nakielskiej.

Trzecie zwycięstwo Śliwy w Budapeszcie

BUDAPESZT. — W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie dogrywano niedokończone partie 11 i 12 rundy.

Reprezentant Polski Śliwa odniósł jeszcze jeden sukces, zwyciężając węgierskiego arcymistrza Szabo.

W pozostałych grach uzyskano następujące wyniki: Smysłow pokonał Golombka, Keres wygrał z Szilym, Benko zwyciężył Petrosjana, a Platz zremisował z o'Kellym.

Nie wznawiając gry Heller ze Stahlbergiem zgodzili się na remis, a Szily poddał partie Pilnikowi.

Po 12 rundach w turnieju prowadzą: Heller (ZSRR) i Stahlberg (Szwecja) — po 9 pkt. przed Keresem (ZSRR) — 8 pkt i Botwinnikiem (ZSRR) — 8 pkt. Śliwa ma 3,5 pkt.

— o —

Szkolimy sędziów w tenisie stołowym

Sekcja Tenisa Stołowego przy WKKF przeprowadza w dniu 3 kwietnia o godzinie 18 w sali przy ul. Floriana egzamin dla sędziów. Koła sportowe winny skorzystać z okazji i delegować na egzamin co najmniej po 2 kandydatów. Zgłoszenia należy kierować do WKKF najpóźniej do dnia 2 kwietnia.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89 Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.
Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 27-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.
E-3-11585
Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat., klasa VII gramatura 50 g.

Wieczory symfoniczne

U wielkich klasyków niemieckich

Zbyt rzadko w programach Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej spotykamy się z arcydziełami wielkich mistrzów przedklasycznej epoki. Ku końcowi dobiega drugi już kwartał sezonu, a wykonane na ostatnim piątkowym wieczorze piękne Concerto Grosso — h-moll Haendla jest po niemniej świetnym, wykonanym w styczniu utworze Vivaldiego — drugą zaledwie dotychczas słyszaną pozycją tego rodzaju. Gorzej. W programie ogłoszono plan koncertów do końca czerwca: dowiedzieliśmy się więc stamtąd z przykrością, że jedynie koncert fortepianowy d-moll Bacha — stanie obok Haendla i Vivaldiego, by reprezentować epokę przedmozartowską na przestrzeni całego roku.

Czy to nie zbyt mało, jak na zapotrzebowanie nawet średnio w sprawy muzyki wciągniętego słuchacza? Oczywiście. Muzyka preklasyczna ze swoją skromnością środków, nigdy nie będzie się cieszyć tak krzykliwą popularnością, jak niektóre poematy symfoniczne opatrzone ciekawymi tytułami, lub utwory baletowe z końcem XIX wieku. Ale jest rzeczą niewątpliwą, że muzyka klasyczna, a jeszcze bardziej preklasyczna jest najpewniejszą, najbardziej skuteczną szkołą odbiorcy — i w równie wielkim stopniu — wykonawcy. Konieczne jest tu tylko przełamanie pewnych oporów mających swe źródło: po pierwsze w nienajlepszym dziedzictwie schyłkowego okresu burżuazyjnego kultury, polegającym na kulcie łatwizny i efekciarstwie w sztuce, po wtóre, w zupełnej nieznajomości i stąd też „nie osłuchaniu się" z muzyką tego rodzaju.

Wszystkie te myśli i refleksje wywołało wysłuchanie na wstępie cudownie brzmiącego koncertu Haendla, którego wykonanie mimo paru minimalnych usterek rytmicznych należy uznać za bardzo dobre. Bujny styl wielkiego mistrza odległej epoki został słuchaczowi podany bardzo sugestywnie przez dyrygenta wieczoru, Zdzisława Bytnara, trio solistów w składzie J. Stefan, J. Roszak i L. Zabrodin, potrafiło umiejętnie włączyć się, lub, gdy trzeba wybić się ponad całość brzmienia zespołu. Jeszcze raz więc wołamy o większy niż dotąd udział Haendla i Bacha w przyszłych sezonach POS.

W interpretacji Zdzisława Bytnara, jednego z najmłodszych, a już b. dojrzałych naszych dyrygentów usłyszeliśmy Symfonię Es-dur — Mozarta. Jako jedna z trzech symfonii powstałych w tymże samym 1788 r. reprezentuje ona jeden ze szczytów twórczości genialnego kompozytora epoki rokoko, nazywanej w dziejach muzyki „klasycyzmem wiedeńskim". Jest utworem przepojonym świeżą melodyjnością przy tym niezwykle żywym, potoczystym, niemal wesołym, szczególnie w dwu ostatnich częściach: menuecie i finale. W stosunkowo b. poprawnym wykonaniu symfonii uderzała wyraźna skłonność do wolniejszych niż zwykle temp, szczególnie w pierwszej i ostatniej części, co być może stało się powodem pewnego rozładowania zainteresowania, które dało się odczuć na widowni w czasie wykonywania tego arcyutworu Mozarta. Kwintet w Mozarcie brzmiał dużo gorzej niż w Haendlu, nierzadko też nie dość precyzyjnie: stąd też nie mogło być mowy o idealnym oddaniu stylu mozartowskiego.

Całą drugą część wieczoru klasyków niemieckich poświęcono słusznie twórczości Ludwika Beethovena w związku ze 125 rocznicą śmierci genialnego twórcy, jednego z największych realistów w muzyce na przestrzeni minionych wieków. Postaci prawdziwie rewolucyjnej, reprezentującej najgłębiej humanistyczne tradycje swej epoki przełomu XVIII i XIX wieku.

Dwie beethovenowskie pozycje wieczoru zaprezentowały nam w bardzo kontrastowym, ciekawym zestawieniu dwu różnych Beethovenów: młodego przedstawiciela wiedeńskiego klasycyzmu typu Mozart — Haydn w koncercie fortepianowym B-dur (1795) oraz Beethovena w pełni już dojrzałego w popularnej trzeciej uwerturze do opery „Fidelio" tzw. „Leonorze III" (1806).

Zbigniewowi Drzewieckiemu należy się b. dużo słów uznania za utrzymanie na polskich estradach tego młodzieńczego koncertu Beethovena oraz za świetną jego interpretację, idącą po linii b. sugestywnej wierności stylistycznej. Znakomity pianista, z którego szkoły wyszli i wychodzą nasi czołowi przedstawiciele nowych pianistycznych pokoleń, potrafił w swojej b. wytrawnej interpretacji zachować proporcję między tym, co w koncercie było epoką — a co Beethovenem. Temperament wielkiego pianisty miał zresztą również świetne pole do popisu w żywiołowym pełnym humoru finale koncertu oraz w licznych naddatkach, pośród których obok Bacha i Chopina nie zabrakło rzadko grywanych tańców szkockich Beethovena.

Do stylu interpretacji solisty dostosował się wiernie dyrygent koncertu, prowadząc orkiestrę dobrze przygotowaną. Talent dyrygencki Zdzisława Bytnara objawił się przede wszystkim w „Leonorze III", poprowadzonej b. interesująco, z dużą siłą wyrazu, z dobrym wyczuciem beethovenowskiego stylu symfonicznego. Trzeba w tym miejscu pochwalić smyczki, dla których „Leonora" była przecież nie łatwiejszą pozycją programu, jak również wykonawców partii solowych I fletu i I trąbki (słyszany sygnał zza sceny).

P. O.

Zapisy

Sześciomiesięczny kurs młodszych pielęgniarek

Polski Czerwony Krzyż organizuje sześciomiesięczny kurs młodszych pielęgniarek w Ciechocinku. Nauka, internat i wyżywienie bezpłatne. Na kurs przyjmowane są kobiety od 16—35 lat, zdrowe z cenzusem 7 klas szkoły podstawowej. Informacji w sprawie przyjęć udziela Oddział Powiatowy PCK w Bydgoszczy, ul. 15 Grudnia 24. **Termin składania podań 20. IV. 1952 r.** Data rozpoczęcia kursu 8. V. 1952 r. (429k

Poszukiwania pracowników

ELEKTRYKA KONSERWATORA, MŁYNARZY, POMOCNIKÓW MŁYNARSKICH poszukują natychmiast **Szczecińskie Okręgowe Zakłady Młynarskie,** Młyn w Wałczu. (426k

KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ i KSIĘGOWEGO poszukuje **Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska,** Chomętowo z siedzibą w Szubinie. (428k

Ogłoszenia drobne

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową F/XIX/4692, dowód osobisty na nazwisko Solińska Zofia, wydane przez Gminną Radę Narodową Łęczki, pow. Rypin (981p

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną w 1951 r. na nazwisko Kurkowski Stanisław, zam. Chojnice, Al. Bitwy 21, powiat Chojnice. (979p

ZGUBIONO dowód osobisty, legitymację zw. zaw., zaświadczenie lekarskie. Wolna Zofia, Bydgoszcz. (995g

ZGUBIONO teczkę z narzędziami ogrodniczymi. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Bydgoszcz, Dworcowa 94, m. 4. (992g

ZGUBIONO karty meldunkowe Nr F IV/11807, Nr F IV/11808 na nazwisko Bolesław i Jadwiga Ruszkowscy, Bydgoszcz, Bielicka 10. (993g

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź — skrytka 163. (294k

SPRZEDAŻ

MASZYNKI elektryczne do podnoszenia oczek poleca Kalinowski, Warszawa, Marszałkowska 20, m. 65. (416k

SPRZEDAM dwa wozy na gumowych kołach. Szurgot Józef, Makowiska, gmina Solec Kujawski, pow. Bydgoszcz. (994g

SPRZEDAM sypialnię kompletną. Toruń, Prosta 35, I piętro. (990p

RÓŻNE

SKRADZIONO legitymację służbową PZWS, przepustkę, legitymację zw. zaw., TPŻ, LK, BSS Nr 46, na nazwisko Latoś Maria. Bydgoszcz. (996g

SILNIK
spalinowy
4-taktowy od 4-6 koni
zakupi
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Toruniu.
Zgłoszenia w Zarządzie PSS, ul. Szczytna nr 17. (424k